śmiejesz się, że to głupota,
ale przedporanki dogasają w każdym
nawet kilka lat.

uciekałam do ludzi, nazywając rodziną
- *czuj się jak u siebie*. nadal próbuję
otwierać oczy, chociaż już nie ma czym płakać.

kiedy wszystkie sny czekają
na odpowiedniego człowieka,
budzę sąsiadów, słuchając betho-
vena.

o czwartej na ustach pęknie modlitwa
- jeśli żaden z bogów nie nazwie mnie
dzieckiem, może będę spokojna.

opowiem ci jak bardzo
niezręcznie się czuję,
gdy gasisz lampkę,

a ja widzę prześwietlone klatki
i wiem, że umieram
po kolei.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

gaga26111, dodano 13.10.2016 21:21

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.